

Sygn. akt IX Ca 1597/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Bożena Charukiewicz
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku Gminy O.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 września 2018 r., sygn. akt I Ns 154/18,

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz

Sygn. akt IX Ca 1597/18

UZASADNIENIE

W. Gmina O. wniosła o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczyni, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wnioskodawczyni podniosła m.in. to, że jest właścicielką nieruchomości położonej w O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Posadowione są na niej bez tytułu prawnego słupy oraz napowietrzna linie wysokiego napięcia należące do uczestnika. Wnioskodawczyni wniosła zatem o ustanowienie służebności na rzecz uczestnika za wynagrodzeniem.

Uczestniczka postępowania (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. w odpowiedzi na wniosek wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu uczestnik postępowania podniósł m.in. zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości objętej wnioskiem.

Postanowieniem z dnia 18 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu oraz wniosek uczestniczki o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd ten ustalił, że wnioskodawczyni jest właścicielem nieruchomości położonej w O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Na nieruchomości tej posadowiona jest linia elektroenergetyczna 220 kV (...) - W. A. wraz ze słupami energetycznymi, stanowiące własność uczestnika postępowania. Linia ta została posadowiona przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania w 1965 r.

Stwierdził następnie, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości objętej wnioskiem. Sąd ten uznał, że pozostałe wnioskowane dowody nie doprowadzą do odmiennych ustaleń, a ich przeprowadzanie powodowałoby zbędne przedłużanie postępowania, dlatego też postanowił je pominąć.

W ocenie Sądu I instancji na podstawie dokumentów przedstawionych przez uczestnika postępowania można ustalić to, że linie i urządzenia energetyczne posadowione na opisanej we wniosku nieruchomości wnioskodawczyni zostały wybudowane i podłączone pod napięcie przez poprzedników prawnych uczestnika w 1965 r. i że posiadanie tych urządzeń zostało przeniesione ostatecznie na uczestnika postępowania.

Wskazał, że zgodnie z przepisem art. 352 § 1 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności.

Stwierdził dalej, iż uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni byli, stosownie do art. 352 k.c., posiadaczami służebności gruntowej treścią odpowiadającej aktualnie regulowanej przepisami kodeksu cywilnego służebności przesyłu. Na bazie doświadczenia życiowego i domniemań faktycznych stwierdził, że na przestrzeni lat z urządzeń energetycznych posadowionych na działce wnioskodawczyni korzystali pracownicy będących monopolistami państwowych przedsiębiorstw energetycznych, choćby w ramach konserwacji czy też napraw tych urządzeń, zatem zgodnie z przepisem art. 352 k.c. uczestnik postępowania „faktycznie korzystał z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”, czyli był jej posiadaczem. Z tego wynika także bezspornie to, że posiadanie to polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. W postanowieniu zaś Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., w sprawie sygn. V CSK 502/10, podniesiono m.in. to, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Podniósł następnie, iż zasiedzenie odbywa się na podstawie przepisów art. 172 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r.) w zw. z art. 292 zd. 2 k.c., zgodnie z którymi posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Dobra bądź zła wiara nie ma wpływu na samą możliwość zasiedzenia, wpływa jedynie na okres posiadania prowadzący do zasiedzenia. W tym miejscu należy zatem podkreślić to, że uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni, jak się wydaje, nie mieli żadnych uprawnień by zajmować działkę poprzedników wnioskodawczyni. W tej sytuacji

należy uznać poprzedników uczestnika za samoistnych posiadaczy służebności w złej wierze. Sąd Rejonowy stwierdził jednocześnie, że stosunki między przedsiębiorcami energetycznymi a właścicielami nieruchomości, na których zostały wzniesione sieci energetyczne podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

Skoro słupy i linie przesyłowe na działce wnioskodawczyni zostały posadowione w 1965 r., to przyjmując złą wiarę poprzedników uczestnika, należy stwierdzić, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, po 20 latach od momentu, w którym poprzednik uczestnika posadził linię przesyłową na działce należącej w chwili obecnej do wnioskodawczyni - tj. w 1985 r.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że w chwili orzekania w niniejszej sprawie brak jest możliwości ustanowienia służebności wskazanej we wniosku, skoro służebność gruntowa o takiej treści istnieje od 1985 r. i dlatego wniosek podlegał oddaleniu.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od całości postanowienia z 18 września 2018 r. złożyła wnioskodawczyni, zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a). art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne wnioskowanie z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji niezasadne przyjęcie, że brak jest podstaw do ustanowienia służebności przesyłu, podczas gdy uczestnik nie udowodnił żadnej z przesłanek przemawiających za uwzględnieniem zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu,

b). art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne oraz sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że linie energetyczne zlokalizowane na działkach wnioskodawczym zostały wybudowane w 1965 r., a co za tym idzie uwzględnienie zgłoszonego zarzutu zasiedzenia służebności, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich ustaleń,

c). art. 233 i 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zgromadzonego materiału dowodowego i nie odniesienie się w ogóle do kwestii podnoszonej przez wnioskodawczynię, że uczestnik nie wykazał przesłanek zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu oraz że uczestnik nie może doliczyć czasu posiadania służebności poprzednika prawnego, i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że brak jest podstaw do ustanowienia służebności przesyłu z uwagi na zasiedzenie służebności treścią odpowiadającej służebności przesyłu,

d). art. 227 k.p.c. - poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji oraz z zakresu elektroenergetyki celem określenia przebiegu pasa służebności przesyłu, szerokości pasa oraz z zakresu wyceny nieruchomości wnioskodawczyni celem ustalenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości położonej w O., składającej się z działek gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Kw Nr OLI (...),

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a). art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305 [4] k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu, podczas gdy w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających posadowienie i oddanie do użytku fragmentu linii znajdującej się na nieruchomości wnioskodawczyni oraz brak jest dowodów na nieprzerwane korzystanie z linii przesyłowej na przedmiotowej nieruchomości,

b). art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r. w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. w zw. z art. 176 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu, przyjmując termin zasiedzenia wynoszący 20 lat licząc od momentu, w którym poprzednik uczestnika posadził linię przesyłową na działce należącej do wnioskodawczyni, tj. od 1965 r., podczas

gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich ustaleń oraz w sytuacji, gdy do czasu przejścia urzędzeń przez spółkę - uczestnika nie ma możliwości doliczenia czasu posiadania urzędzeń przesyłowych przez poprzedników prawnych uczestnika.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie żądania i ustanowienie służebności przesyłu zgodnie z wnioskiem wnioskodawczynie,
2. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

ewentualnie o:

- 3). uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, albowiem rozstrzygnięcie w sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. wniosła o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji oraz z zakresu elektroenergetyki celem określenia przebiegu pasa służebności przesyłu, szerokości pasa oraz z zakresu wyceny nieruchomości wnioskodawczynie celem ustalenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawczynie.

W związku z powyższym wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji oraz z zakresu elektroenergetyki celem określenia przebiegu pasa służebności przesyłu, szerokości pasa oraz z zakresu wyceny nieruchomości celem ustalenia jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości położonej w O., składającej się z działek gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie podlegała oddaleniu, albowiem zaskarżone postanowienie, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Przypomnieć wypada, że służebność jest jedynym spośród ograniczonych praw rzeczowych, które może powstać ex lege w trybie zasiedzenia. U podstaw instytucji zasiedzenia legło założenie, że na skutek upływu czasu przewidzianego w ustawie następuje zmiana w sferze prawa własności oraz niektórych innych praw rzeczowych. Dotychczasowy właściciel traci swoje prawo, a nowy właściciel nabywa je. Skutek taki następuje z mocy prawa z datą upływu ostatniego dnia przewidzianego ustawą terminu. Ogólne przesłanki zasiedzenia normuje art. 172 k.c., z którego wynika, że warunkiem jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania. Posiadacz nabywa prawo, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu, jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 1 k.c.), natomiast po upływie lat trzydziestu choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Ponadto art. 292 k.c. określa szczególnie warunek zasiedzenia służebności, a mianowicie korzystanie z trwałego i widocznego urzędzenia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności podkreślić wypada, iż Sąd Okręgowy co do zasady podziela tę część rozważań Sądu Rejonowego, która odnosi się do czasokresu posiadania na nieruchomości gminnej urzędzeń przesyłowych. Uczestniczka przedłożyła do akt sprawy szereg dokumentów lub kserokopii (które Sąd I instancji zaliczył w poczet materiału dowodowego bez złożenia przez apelującą zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c.), wskazujących

na czynienie szeregu robót montażowych, a następnie eksploatację sieci od co najmniej lat 70 – tych XX wieku. Sąd Rejonowy jako datę początkową biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przyjął rok 1965 i uznał, iż do zasiedzenia doszło z upływem lat 20, tj. w 1985 r.

Jednakowoż jak słusznie podnosi się w apelacji, założenia te są obarczone błędem, wynikającym z nieuwzględnienia stosunków właścicielskich dotyczących nieruchomości, stanowiącej obecnie własność komunalną.

Należy podzielić te zarzuty środka zaskarżenia, które wskazują na uchybienie przepisom art. 172 k.c. w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. i art. 176 k.c. przez przyjęcie, iż poprzednik prawny uczestnika nabył opisaną wyżej służebność w 1985 r. Było to o tyle niemożliwe, że jak wynika z wniosku o założenie księgi wieczystej z 10.09.1991 r., decyzji Wojewody (...) z 31.07.1991 r., zaświadczenia Urzędu Rejonowego w O. z 10.09.1991 r. oraz map geodezyjnych (k. 1 – 5 akt KW (...)), nieruchomość z infrastrukturą przesyłową stanowiła własność Skarbu Państwa, pozostającą od 24.11.1966 r. w zarządzie Okręgowego Przedsiębiorstwa (...) w O.. W części objętej wnioskiem pozostawała ona nieruchomością państwową do 30 czerwca 1995 r., kiedy to przekazano jej własność Gminie O. na podstawie decyzji Wojewody (...), wydanej w oparciu o art. 18 ust. 1 ustawy z 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (k. 1 – 5, 14 – 15 akt KW (...)).

Co godne podkreślenia, sama skarżąca przyznała, iż wedle posiadanej przez nią dokumentacji, linia energetyczna będąc przedmiotem wniosku istniała we wrześniu 1988 r. (k. 212). W tej sytuacji, co najmniej na tę datę kwestia istnienia trwałych i widocznych urządzeń na przedmiotowej nieruchomościach nie może budzić wątpliwości, gdyż stanowiło podstawę żądania wnioskodawczyni. Uczestniczka tej okoliczności nie kwestionowała, przedstawiając dodatkowo dokumenty potwierdzające istnienie trwałych i widocznych urządzeń na nieruchomościach apelującej.

Powyższe ustalenia prowadzą do następujących wniosków:

Skoro nieruchomość, na której istniały urządzenia przesyłowe nie stanowiła własności prywatnej, to kwestie ewentualnego zasiedzenia należało rozważać przez pryzmat art. 128 k.c., art. 177 k.c. i art. 285 k.c., przy uwzględnieniu, że odmienność stanu faktycznego niniejszej sprawy od typowych spraw tego rodzaju polega na tym, że przed dniem 1 lutego 1989 r. właścicielem nieruchomości, na których posadowione są urządzenia elektroenergetyczne był Skarb Państwa, który był także właścicielem linii wchodzących w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w O..

Gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie bowiem z art. 285 k.c. służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696). Dla biegu terminu zasiedzenia i możliwości nabywania praw, w tym ograniczonych praw rzeczowych, istotną rolę miał też art. 128 k.c., który wyrażał zasadę jednolitej własności państwowej. Do czasu uchylenia tego przepisu nie było potrzeby, a nawet możliwości przyznania przedsiębiorstwu przesyłowemu odrębnego uprawnienia do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu państwowego, na którym zainstalowano urządzenia elektroenergetyczne. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 11 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 288/10 (LEX nr 798230) oraz z dnia 13 października 2011 r., sygn. V CSK 502/10 (LEX nr 1096048) stwierdził, że „obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której jej posadowiono, i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu”.

Do czasu uchylecia tego przepisu wyłączone było zatem zasiedzenie przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, co przesądza o nieprawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, przyjmującego zasiedzenie służebności przez poprzednika prawnego uczestniczki w 1985 r.

W części orzecznictwa wskazuje się, że od dnia 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe mogło zasiedzieć służebność gruntową (przesyłu) należącą także do Skarbu Państwa, w którego imieniu wykonywało do dnia 31 stycznia 1989 roku władztwo nad mieniem. Ono bowiem może być traktowane jako właściciel oraz, co należy podkreślić, także jako posiadacz (por. postanowienie SN z 16.02.2017 r., I CSK 155/16).

Z kolei inna linia orzecznicza, którą Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela, wiąże możliwość nabywania służebności przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwa państwowe z wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), tj. dniem jest 7 stycznia 1991 r.

Uwypuklić bowiem należy, że z dniem 1 lutego 1989 r. zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej. Nie oznaczało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (dalej jako u.z.g.g.w.n.), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), dalej: "ustawa z grudnia 1990 r."; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.). Zauważyć należy, że o ile "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n. stwierdzane było deklaracyjną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 u.z.g.g.w.n.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), o tyle nabycie z mocy przepisów ustawy z grudnia 1990 r. nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Tym samym, do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), doszło nie z mocy art. 2 ust. 2 u.z.g.g.w.n., lecz z mocy ustawy z grudnia 1990 r. Urządzenia przesyłowe (linie energetyczne) są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były one posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych gruntach (por. uzasadnienie postanowienia SN z 12.05.2016 r., IV CSK 510/15).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 19.10.2018 r. (III CZP 24/18) wskazano nadto, iż z chwilą uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych urządzeniami przesyłowymi, co nastąpiło z mocy prawa w dniu 7 stycznia 1991 r., doszło do sytuacji, jak w tej sprawie, że Skarb Państwa nadal był właścicielem nieruchomości, zaś wskutek zaniechań ustawodawczych, na rzecz przedsiębiorstw państwowych przesyłowych nie powstawało prawo do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń. Oczywistym jest, że bez prawa do gruntu w określonym zakresie nie jest możliwe korzystanie ze zlokalizowanych na nim urządzeń elektroenergetycznych. Brak wyraźnej regulacji prawnej tytułu prawnego przedsiębiorstw energetycznych do nieruchomości, na których znajdowały się nabyte z mocy prawa urządzenia elektroenergetyczne doprowadził do nierównego potraktowania przedsiębiorstw państwowych i innych państwowych osób prawnych (w tym jednostek badawczo-rozwojowych, którym w art. 1 ust. 3 obowiązującej do 30 września 2010 r. ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych, ustawodawca przyznał osobowość prawną) w ramach uwłaszczenia mieniem państwowym, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, które wybudowały na pozostających w ich zarządzie gruntach budynki i inne urządzenia nabywały ex lege nie tylko prawa do tych budynków i innych urządzeń trwale z gruntem związanych, ale także użytkowanie wieczyste gruntu, natomiast

przedsiębiorstwa energetyczne nabywały jedynie prawa do urządzeń energetycznych, bez praw do nieruchomości, na których te urządzenia się znajdowały.

W świetle dokonanych ustaleń należy przyjąć, iż bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się 7 stycznia 1991 r., kiedy to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O., jako poprzednik prawny uczestniczki, uwłaszczone zostało w zakresie mienia znajdującego się na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa, które nie stały się przedmiotem użytkowania wieczystego tego przedsiębiorstwa.

Należy dalej rozstrzygnąć, czy posiadanie służebności nastąpiło w dobrej czy w złej wierze, co ma decydujące znaczenie dla długości terminów zasiedzenia.

W orzecznictwie nie budzi kontrowersji, że rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, LEX nr 83981). O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, LEX nr 852661).

Powyższe stwierdzenie pozwala na przyjęcie, że do zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie należy stosować termin dwudziestoletni.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, zachowanie polegające na umieszczeniu urządzeń przesyłowych nie jest bezprawne, skoro właścicielem tego gruntu, jak i spornych urządzeń przesyłowych w chwili ich budowy, był ten sam podmiot tj. Skarb Państwa (por. wyrok SN z 14.11.2012 r., II CSK 176/12). Trudno zatem przyjąć, by podmiot wnoszący na swojej nieruchomości urządzenia przesyłowe pozostawał w złej wierze, skoro działał w wykonaniu uprawnień właścicielskich opisanych w ówczesnym art. 128 k.c. w zw. z art. 140 k.c. Oznacza to, że infrastruktura posadowiona została na nieruchomości zgodnie z prawem.

W tych warunkach rozważyć należy, czy uwłaszczenie poprzednika prawnego uczestniczki w dniu 7 stycznia 1991 r., miały wpływ na ocenę istnienia dobrej wiary. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te nie mogły przekreślać dotychczasowego ujęcia charakteru samoistnego posiadania w dobrej wierze, albowiem wynikały z decyzji ustawodawcy, na które zainteresowany podmiot nie miał wpływu. Przez dokonanie uwłaszczenia mienia Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego mocą aktu prawodawczego, doszło do nabycia przez Zakład (...) w O. własności urządzeń i praw z nimi związanych, w tym konkretnym przypadku, posiadania służebności. Okoliczności posadowienia urządzeń na nieruchomości nie zmieniły się zaś o tyle, że bezspornie co najmniej od 1988 r. biegły one w tym samym miejscu, za zgodą pierwotnego właściciela i bez sprzeciwu kolejnego.

Jak wskazano przy tym w tezie uchwały Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019 r. (III CZP 81/18), przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Podsumowując, w dniu 7 stycznia 1991 r. - na podstawie wskazanej wyżej ustawy - doszło do uwłaszczenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w O. i jego skutkiem było m.in. przekształcenie jego zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne nadające się do zasiedzenia służebności. Chwila ta była rozstrzygająca dla ustalenia dobrej lub złej wiary, gdyż w z tym momentem doszło do objęcia w posiadanie przez poprzednika prawnego uczestniczki, urządzeń przesyłowych i wykonywanie czynności zgodnych z treścią służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Ustalenie jednocześnie, że termin ten zaczął bieg w dniu 7 stycznia 1991 r. prowadzi do wniosku, że jego koniec przypadał na dzień 7 stycznia 2011 r.

Podkreślić wypada, że nabycie przez Gminę O. własności nieruchomości na podstawie deklaratoryjnej decyzji Wojewody nie miało charakteru wyłączeniowego, stąd pozostawały w mocy wszelkie obciążenia na rzecz osób trzecich istniejące na nieruchomości. Nie miało ono również wpływu na stan faktyczny w zakresie posiadania i nie wyłączała kontynuowania posiadania przez Skarb Państwa lub państwowe osoby prawne co do rozpoczęcia lub trwania terminu zasiedzenia.

Wskazać dalej należy, że przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Dodać również należy, że fakt posadowienia urządzeń energetycznych przez Skarb Państwa na własnych działkach nie daje podstaw do stwierdzenia, iż w tym zakresie wymagane były jakiegokolwiek zgody lub decyzje, z którymi wiązałyby się uprawnienie do ingerencji w sferę własności innego podmiotu.

Podkreślić też należy, że jedną z przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu jest posiadanie urządzeń przesyłowych przez wystarczający okres czasu. W praktyce mogą jednak, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, w toku tego okresu, następować zmiany podmiotu posiadającego służebność. Norma wynikająca z art. 176 k.c. pozwala jednak uprawnionemu na doliczenie okresu posiadania swoich poprzedników do okresu zasiedzenia. Do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 marca 2017 r., sygn. V CSK 356/16, wyraził pogląd, zgodnie z którym w przypadku posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wystarczające jest wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem, istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez uczestnika, który przedstawił na tę okoliczność odpis księgi inwentarzowej wskazującej na posiadanie urządzeń technicznych do przesyłu energii. Wskazać również należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., sygn. III CRN 271/68 (OSNC 1969/10/177), w którym stwierdzono, że wydanie rzeczy polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Pomimo braku zgodności w doktrynie, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejście takiego posiadania jest czynnością faktyczną.

Również w najnowszym orzecznictwie przyjmuje się, że do wykazania kontynuowania posiadania służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo przesyłowe nie jest konieczne udowodnienie przeniesienia przez jego poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych; wystarczy wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu istniały w oznaczonym miejscu, były wykorzystywane do tego celu i działanie to jest kontynuowane. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej, nie ma natomiast istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy (por. postanowienie SN z 25.01.2019 r., IV CSK 313/18).

O ciągłości posiadania i kolejnych przeniesieniach posiadania w sposób przewidziany w art. 348 k.c. przez Skarb Państwa na państwowe zakłady energetyczne, a przez te ostatnie na uczestniczkę dobitnie dowodzi również fakt nieprzerwanego korzystania przez wskazane wyżej podmioty z przedmiotowych urządzeń w celu przesyłu energii elektrycznej, ich konserwacji i naprawy, przy jednoczesnym dysponowaniu aż do pozwanej dokumentacją urządzeń z lat siedemdziesiątych XX wieku. Nie ma zatem w niniejszej sprawie istotnego znaczenia brak dokumentów potwierdzających przekazanie między kolejnymi następcami prawnymi konkretnych urządzeń przesyłowych, na który wskazywała apelująca.

Co istotne, uczestniczka wykazała, iż sporna linia stanowiła mienie przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w O. i przekazana została (...) S.A. w W. na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r. (k. 125 – 127). Poprzednikiem prawnym Zakładu (...) w O. było przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. (k. 176 – 181, 195 – 200).

Ponieważ data końca biegu terminu zasiedzenia przypadała na okres przed złożeniem wniosku w niniejszej sprawie, co nastąpiło w dniu 5 marca 2018 r., a w aktach sprawy niniejszej brak jest dowodów by powyższe terminy zostały przerwane lub przez określony czas nie biegły, to należało uznać za zasadny zarzut uczestniczki, która stwierdziła, że posiada tytuł prawny do władania nieruchomością skarżącej w zakresie służebności przesyłu, co wyklucza przyjęcie, że uczestniczka korzystała z nieruchomości bez tytułu prawnego, a w konsekwencji prowadzi do oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

W tych warunkach ostatecznie należało uznać za słuszną konkluzję Sądu Rejonowego o konieczności oddalenia wniosku z uwagi na skuteczne podniesienie przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia służebności (art. 292 w zw. z art. 172 § 1, art. 176 § 1 i art. 305⁴ k.c.), co skutkowało oddaleniem apelacji w oparciu o art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Uwzględnienie wzmiankowanego zarzutu czyniło niecelowym dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu geodezji, szacowania nieruchomości i elektroenergetyki, gdyż jego oddalenie przez Sąd I instancji nie prowadziło do naruszenia art. 227 k.p.c.

Z kolei uchybienie przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. nie może stanowić samoistnej przesłanki uchylenia zaskarżonego orzeczenia, gdyż poddawało się ono kontroli instancyjnej.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 520 § 3 k.p.c. z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawczyni i uczestniczki.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz